

Kancelarz Merkel bez konkurencji w chadecji

Kamil Frymark

3–5 grudnia odbył się zjazd partyjny CDU w Hanowerze. Kancelarz Angela Merkel została wybrana szefową partii na kolejną kadencję, uzyskując poparcie 97,9%. Był to jej najlepszy wynik od 2000 roku, gdy została przewodniczącą po raz pierwszy. Wybrano również jej zastępców, poszerzając to gremium z czterech do pięciu osób, oraz prezydium i zarząd partii. W trakcie konwencji przyjęto dokument, który będzie podstawą programu wyborczego ugrupowania. CDU zapowiada w nim m.in. wprowadzenie zobowiązania przedsiębiorstw do ustanowienia parytetów płci w zarządach i radach nadzorczych, wprowadzenie płacy minimalnej w sektorach nieobjętych umowami zbiorowymi oraz przygotowanie programu inwestycyjnego dotyczącego infrastruktury drogowej, lotniczej i wodnej o wartości 25 mld euro w przyszłej kadencji Bundestagu. W przemówieniu wygłoszonym na konwencji kancelarz Merkel wyraziła wolę kontynuacji koalicji z FDP po wyborach do Bundestagu, które odbędą się we wrześniu 2013 roku. Zjazd partii jest faktycznym początkiem walki o reelekcję dla kancelarz Merkel.

Komentarz

- Tak dobry wynik Angeli Merkel miał przede wszystkim zademonstrować jedność CDU przed kampanią wyborczą do Bundestagu, w której przewodniczącą chadecji będzie pierwszoplanową postacią. Zjazd potwierdził również silną pozycję kancelarz jako lidera partii i brak liczących się rywali w samej chadecji. Spadły notowania minister pracy Ursuli von der Leyen, uważanej za potencjalną następczynię Merkel. Ponadto wszyscy nowo wybrani zastępcy Merkel w CDU to osoby bez własnego zaplecza politycznego.
- Pomimo demonstrowanej jedności w partii istnieją frakcje konserwatystów kontestujące obecną linię programową chadeków. Krytyka dotyczy przede wszystkim wprowadzania do programu CDU rozwiązań zarezerwowanych dotychczas dla socjaldemokracji i zielonych, m.in. kwestii parytetów płci, płacy minimalnej, zwiększania państwowego wsparcia dla systemu emerytalnego, zniesienia obowiązkowej służby wojskowej oraz rezygnacji z energii atomowej.
- W kampanii wyborczej Angela Merkel skupi się głównie na kwestiach europejskich, by zdyskontować poparcie społeczeństwa dla prowadzonej przez nią polityki anty kryzysowej na forum unijnym. Problemy polityki wewnętrznej, takie jak transformacja energetyczna czy polityka socjalna, kancelarz Merkel pozostawi zaufanym politykom m.in.

Volkerowi Kauderowi i Peterowi Altmaierowi, co pozwoli jej w razie potrzeby na dystansowanie się wobec konkretnych rozwiązań i przyjęcie roli mediatora.

- Wykorzystywanie przez chadeków w kampanii wyborczej kolejnych tematów kojarzonych dotąd z socjaldemokratami i zielonymi ma na celu zdobycie części elektoratu tych ugrupowań oraz stworzenie platformy do zawarcia z jedną z tych partii powyborczej koalicji. Kontynuowanie koalicji CDU/CSU-FDP z powodu słabości FDP jest obecnie mało prawdopodobne. Sondaże wskazują także, iż żaden z tradycyjnych obozów rządzących (chadecki i socjaldemokratyczny) nie będzie w stanie zbudować samodzielnie stabilnej większości. W takiej sytuacji możliwe będzie powołanie wielkiej koalicji CDU/CSU-SPD lub koalicji chadecko-zielonej. Alternatywną dla tej ostatniej będzie rząd złożony z SPD, Zielonych i FDP.